

Sygn. akt VI W 2131/12

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2013 roku,

w obecności osk. publicznego – P. S. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **L. M. (1)**

synowi J. i M.,

urodzonemu (...) w Ś.,

obwinionego o to, że:

do dnia 25 listopada 2011 roku do godziny 20:30 we W. na ul. (...) w siedzibie Straży Miejskiej, będąc właścicielem pojazdu marki A. (...) 99UA) nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd, którego kierujący w dniu 27 października 2011 roku o godzinie 11:45 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 24 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 96§3 kw:

I. uznaje obwinionego L. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 96§3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 96§3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 27 października 2011 roku o godzinie 11:45 we W. na ulicy (...) (na wysokości posesji nr (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9 zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) – pojazd ten we wskazanym miejscu i czasie poruszał się z prędkością 74 km/h przy obowiązującym ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Następnie ustalono, iż właścicielem samochodu osobowego marki A. o nr rej. (...) jest obwiniony L. M. (1) (zamieszkały w miejscowości C. - L. przy ul. (...)) i w dniu 10 listopada 2011 roku wystosowano do niego pisemne wezwanie do wskazania w terminie siedmiu dni kierującego tymże pojazdem w dniu 27 października 2011 roku o godzinie 11:45 we W. na ulicy (...) – obwiniony pokwitował osobiście odbiór listu poleconego ze Straży Miejskiej W. w dniu 18 listopada 2011 roku.

Ustalono, iż L. M. (1) mając świadomość, iż oskarżyciel publiczny domaga się od jego osoby udzielenia wskazanych informacji, do dnia 25 listopada 2011 roku (ani osobiście, ani pisemnie, ani telefonicznie) nie poinformował Straży Miejskiej W., kto użytkował samochód osobowy marki A. o nr rej. (...) w dniu 27 października 2011 roku o godzinie

11:45 we W. na ulicy (...). Ustalono także, iż dopiero w dniu 02 kwietnia 2012 roku obwiniony nadał listem poleconym do Straży Miejskiej W. (data doręczenia przesyłki adresatowi: 04 kwietnia 2012 roku) pismo „w odpowiedzi na państwa wezwanie dotyczące wykroczeń drogowych (...)” – do tegoż pisma Ł. M. (1) załączył kserokopię użyczenia wskazanego pojazdu na rzecz pana R. K. w okresie od dnia 01 lutego 2009 roku do dnia 09 kwietnia 2012 roku. Ponadto ustalono, iż wobec obwinionego oskarżyciel publiczny prowadził czynności wyjaśniające w dwóch sprawach i jedna z nich została umorzona, tj. odstąpiono od skierowania wniosku o ukaranie Ł. M. (2) do Tutejszego Sądu, albowiem obwiniony wskazał użytkownika samochodu osobowego marki A. o nr rej. (...) w danym miejscu i czasie – niniejsza sprawa dotyczy sytuacji wyżej opisanej, w której Ł. M. (1) w określonym terminie takowej informacji nie udzielił. Dodatkowo ustalono, iż obwiniony kilkakrotnie kontaktował się telefonicznie w obu tych sprawach ze Strażą Miejską W. po dniu 25 listopada 2011 roku – nie potwierdzono natomiast, aby przed dniem 04 kwietnia 2012 roku do oskarżyciela publicznego wpłynęło jakiegokolwiek inne pismo Ł. M. (2), które zaginęło.

(dowód: zeznania świadka K. O. (1), karty 50-51 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karta 16 akt i karta 22 akt dołączonych IX Ko 82/12; także: notatki urzędowe, karty 4 i 29 akt; wydruk z urzędzania rejestrującego, karta 5 akt; kopia wezwania dla obwinionego ze Straży Miejskiej W. wraz z potwierdzeniem odbioru, karty 6-7 akt; kopia potwierdzenia nadania pisma obwinionego do Straży Miejskiej W., karta 17 akt; kopia pisma obwinionego do Straży Miejskiej W. z kopią umowy użyczenia pojazdu marki A., karty 43-44 akt)

Ł. M. (1) z zawodu jest elektrykiem, a obecnie pracuje jako kierownik bazy transportowej, osiągając miesięczny dochód netto w wysokości 3.500 złotych. Stan rodzinny - bez osób na utrzymaniu. Obwiniony nie był uprzednio karany sądownie ani też w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 22 akt dołączonych IX Ko 82/12; informacja z Wydziału Ruchu Drogowego K. we W., karta 40 akt)

Ł. M. (1) nie był przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do zarzuconego mu wykroczenia.

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego Ł. M. (1) oświadczył, że po otrzymaniu pisemnego wezwania do wskazania kierującego pojazdem „wykonałem telefon do Straży Miejskiej we W., gdzie dowiedziałem się, że pomimo zwłoki sprawa nie trafiła do Sądu (...) w tym samym dniu wysłałem pismo, w którym wyraźnie wskazałem kierującego”. Według obwinionego po otrzymaniu wyroku nakazowego skontaktował się on telefonicznie po raz kolejny ze Strażą Miejską W. i tam [rzekomo] dowiedział się „że pismo które wysłałem nie dotarło lub dotarło, lecz się zagubiło” (vide: karta 16 akt).

Podczas przesłuchania na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Rybniku w dniu 24 stycznia 2013 roku Ł. M. (1) ponownie podkreślił, że wskazał na żądanie Straży Miejskiej W. kierującego pojazdem i wysłał pismo do oskarżyciela publicznego „które jak się później okazało tam nie dotarło (...) w międzyczasie jak wyniknęła sprawa (...) wykonałem jakieś 150 telefonów do Straży Miejskiej”. Obwiniony przyznał, że była też druga sprawa, ale została ona załatwiona [po jego myśli]. Ponadto Ł. M. (1) oświadczył, że „Ja to pismo do Straży Miejskiej wysłałem z opóźnieniem i tu jest moja wina (...) moje opóźnienie wynikało z tego, że osoba która popełniła to wykroczenie miała zapłacić mandat, czego nie zrobiła”. Obwiniony złożył też wniosek „o umorzenie tej sprawy, skoro mamy dane kierującego tym samochodem” (vide: karta 22 akt dołączonych IX Ko 82/12).

Na rozprawę przed Tutejszym Sądem obwiniony nie stawił się, zawiadomiony prawidłowo – Sąd Rejonowy uznając obecność Ł. M. (2) za nieobowiązkową przeprowadził rozprawę zaocznie w trybie art. 67§3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina Ł. M. (2) odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie, tj. do dnia 25 listopada 2011 roku do godziny 20:30 w siedzibie Straży Miejskiej W. we W. przy ulicy (...), wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń. Podkreślić w tym miejscu należy, iż ustawodawca w przepisie art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908 ze zmianami) nie określa wprost terminu, w którym właściciel bądź posiadacz pojazdu ma udzielić odpowiedzi (wskazać kierującego danym pojazdem w oznaczonym miejscu i czasie) na żądanie uprawnionego organu. Termin siedmiu dni zakreślany (standardowo) przez oskarżyciela publicznego jawi się jako termin optymalny, aczkolwiek jego usprawiedliwione przekroczenie o kilka (górną kilkanaście) dni może być oceniane w kontekście braku społecznej szkodliwości czynu i tym samym faktycznie skutkować decyzją procesową o umorzeniu postępowania w sprawie o wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu wykroczeń – jednakże w przypadku wielomiesięcznego przekroczenia tegoż terminu przez osobę obwinioną i to z przyczyn ewidentnie nieusprawiedliwionych o żadnym braku społecznej szkodliwości czynu nie może być mowy.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach funkcjonariusza Straży Miejskiej W. K. O. (2), a co do okoliczności niespornych także na wyjaśnieniach obwinionego. W przekonaniu Tutejszego Sądu zeznania wskazanego świadka uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie, a także korespondują z dowodami z dokumentów. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia założenia, iż K. O. (2) jest osobą negatywnie nastawioną do Ł. M. (2) i celowo podaje w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą. Ponadto Tutejszy Sąd zważył, iż wskazana funkcjonariusz Straży Miejskiej W. nie starała się podkreślić wagi i znaczenia własnych zeznań. Należy także w tym miejscu podkreślić, iż żaden z funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. nie miał żadnego powodu ani interesu w doprowadzeniu do celowego „zaginięcia” pism kierowanych [rzekomo] wcześniej przez Ł. M. (2) do oskarżyciela publicznego, a obwiniony w tym zakresie nawet nie uprawdopodobnił podnoszonych przez siebie okoliczności.

Twierdzeniom Ł. M. (2) zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę, ale wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem Tutejszego Sądu wyjaśnienia Ł. M. (2) są po prostu nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne oraz stanowią wyłącznie nieudolną próbę realizacji przyjętej przez jego osobę linii obrony. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż obwiniony sam sobie zaprzeczył – w sprzecznie od wyroku nakazowego Ł. M. (1) stwierdził, że po otrzymaniu pisemnego wezwania do wskazania kierującego pojazdem „wykonałem telefon do Straży Miejskiej we W., gdzie dowiedziałem się, że pomimo zwłoki sprawa nie trafiła do Sądu (...) w tym samym dniu wysłałem pismo, w którym wyraźnie wskazałem kierującego”. Dlaczego zatem w kolejnych wyjaśnieniach obwiniony przyznaje uczciwie, iż „Ja to pismo do Straży Miejskiej wysłałem z opóźnieniem i tu jest moja wina (...) moje opóźnienie wynikało z tego, że osoba która popełniła to wykroczenie miała zapłacić mandat, czego nie zrobiła”. Jest przecież oczywistym, że to Ł. M. (1) był zobligowany do udzielenia informacji na żądanie Straży Miejskiej W. (czyli wskazania kierującego pojazdem stanowiącym jego własność) i nie mógł tegoż obowiązku scedować na osobę trzecią. Jeżeli obwiniony miał świadomość (a tego przecież nie kwestionuje), iż uprawniony organ wystąpił do niego z żądaniem i rozmyślnie zaniechał udzielenia mu stosownej informacji, to znaczy, że co najmniej przewidywał możliwość popełnienia wykroczenia i godził się na nią.

Zgodnie z poglądem przyjętym w doktrynie i piśmiennictwie, w odniesieniu do czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń, zachowanie sprawcze polega na niewskazaniu wbrew obowiązkowi, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Niewskazanie polega na odmowie udzielenia informacji o osobie, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania. Nie wskazaniem jest udzielenie odpowiedzi negatywnej, na przykład, że nie wskaże tej osoby lub nie wie, w czyjej dyspozycji w określonym czasie był pojazd, jak też zaniechanie udzielenia odpowiedzi. Znamię to jest zatem spełnione w razie bezczynności, tj. nie udzielenia w ogóle odpowiedzi właściwemu organowi. Jeżeli ustawodawca w przepisie art. 78 ust. 4 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym mówi o wskazaniu, a wykroczeniem jest właśnie niewskazanie, to przedmiotowe

wykroczenie może być zrealizowane także (a może przede wszystkim) w formie zaniechania. Co ważne – ustawodawca nie określa formy, w jakiej ma nastąpić odmowa udzielania informacji, a zatem może być złożona ustnie lub na piśmie. Ta pierwsza może być udokumentowana w protokole lub w formie notatki służbowej. W sprawach o wykroczenia czynności wyjaśniające prowadzone przed wystąpieniem do sądu z wnioskiem o ukaranie, w tym czynności dowodowe, mogą być utrwalone w notatce urzędowej. Notatka powinna zawierać wskazanie rodzaju czynności, czasu i miejsca oraz osób uczestniczących, a także krótki opis przebiegu czynności i podpis osoby, która sporządziła notatkę (art. 54§3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Odpowiedzialność za to wykroczenie jest niezależna od formy, w jakiej nastąpiła odmowa. Jest oczywistym, iż obowiązek wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, ma charakter ustawowy – jego źródłem jest przepis art. 78 ust. 4 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym, który określa też katalog osób, na których ciąży ten obowiązek. Obowiązek ten pod względem przedmiotowym obejmuje wskazanie osoby, której został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Uprawnienie do żądania wskazania osoby, której powierzono pojazd do kierowania lub używania, mają organy, które mają status oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia. Taki status mają Policja oraz organy administracji rządowej i samorządowej, organy kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego oraz strażnicy gminni (miejscy), ale tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania ujawniły wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Przyznanie strażnikom miejskim (gminnym) - na podstawie art. 129b ust. 3 pkt 7 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym - uprawnień do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, rozstrzygnęło spór, czy mogą oni złożyć wniosek o ukaranie za niewywiązanie się z tego obowiązku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż Ł. M. (1) swoim zachowaniem w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie wniosku wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń. Uznając Ł. M. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta nie jest nadmiernie surowa, ale jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestania na zastosowaniu wobec Ł. M. (2) środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniony dopuścił się bowiem zarzucanego mu wykroczenia niewątpliwie z winy umyślnej okazując lekceważenie porządku prawnego – dodatkowo Sąd Rejonowy ma na uwadze niestosowne uwagi wobec Sądu wygłaszane przez Ł. M. (2) na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Rybniku. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 616§2 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.